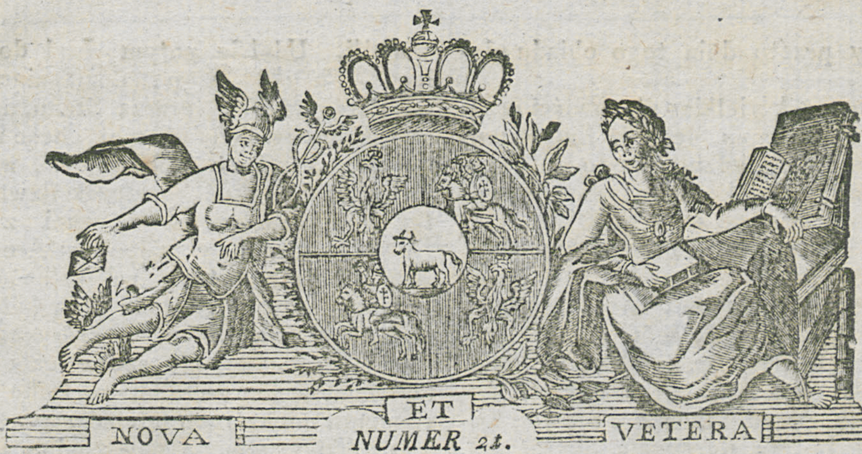


NUMER 21.

GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 13. MARCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 13. Marca. Xiąże Jmć *Prymas* odebrał od J. X. *Nuncyuſza Apoſtolſkiego* przyſłane z *Rzymu* od *Oyca S. Breve*, dla kommunikowania onegoż innym JJ. XX. Biſkupom; w którym *Ociec S.* na żądanie Konfederacyi Generalney Oboyga Narodów, zezwala, ażeby Swięto *S. Stanisława Biſkupa* Patrona Korony *Polſkiey*, odtąd iak dawniey obchodzone było dnia 8. Maia. O czym obſzerniey w *Nocie* J.X. *Nuncyuſza* J.P. Kanclerzowi W. Koron: podaney, y w przeszłey Gazecie położoney.

Z Rzymu dnia 13. Lutego. Okropna o zamordowaniu Króla *Francuſkiego* nowina, barziey ieſzcze, niż ſię ſpodziewano, umyſły Ludu *Rzymſkiego* żalem y nienawiścią przeciwko Zabóycom napełniła. Ze zaś tenże Lud *Rzymſki* ieſt przekonany, iż tak okrutne *Francuzów* kroki, równie dążą przeciwko wszyſtkim Prawym Zwierzchnościom, iak y przeciwko *Religii*; przeto, gdy *Papież* w dzień *S. Scholaſtyki*, odprawiwſzy Mſzą S. (corocznym ſwym zwyczaiem) w Kościele Panien *Benedyktynek*, powracał do Pałacu *Watykańſkiego*, wszyſtkie Ulice były napełnione mnogim Ludem, przywiązanie ſwe do *Religii* y do *Oyca S.* w głos oświadczaiącym, y Męſtwo *Papieża* w ſtawieniu ſię przeciwko *Francuzom* pod Niebioſa wynoszącym. Kareta *Papieſka*, dla wielkiego tłumu Ludu, niemogąc bez wielkiey trudności daley poſtępować, wyſiadł z niey *Ociec S.* y piechoto przez niemały przeciąg drogi ſzedł do ſwego Pałacu, z temiż radoſnemi Ludu okrzykami przeprowadzany; co tak rozrzewniło *Oyca S.* że przybywſzy nawet do Pałacu, radosnych ſwych łez długo utulić nie-

mógł, y przeto dnia tego obiadu nieiadł.

Mimo tak wielkiey nienawiści przeciwko *Francuzom*, iednak Lud *Rzymſki* ſpokoyność wſzelką tego dnia zachował. Lecz nazaiutrz, zbyt nierozumna zuchwałość iednego *Francuza*, Szpitala tuteyſzego *Francuſkiego* Infirmarza, taki Rozruch w *Rzymie* wzniecił, że gdyby Zwierzchność tuteyſza rychło niezabiegła, wſzyscy *Francuzi* tu znayduiący ſię, byliby wyrznięci. Ten albowiem Infirmarz *Francuſki*, poſtrzegszy przed ſwym *Francuſkim* Kościołem Lokaia Kardynała Sekretarza, zaczoł go publicznie napaſtować trzymaiąc noż w ręku, y z tym ſię w głos odzywaiąc: *Jak tylko przybędzie Eſkadra nasza Francuſka, zaraz ia ſam tym nożem przeszyię ſerce, nietylko twemu Kardynałowi, ale y ſamemu waſzemu Papieżowi.* Słysząc to przytomny młody *Włoch* Perukarczyk, rzucił ſię na tego *Francuza* chcąc go zabić; lecz na ſzczęście *Francuza*, Perukarczyk w tym impecie poślisnołſię y na ziemię upadł, a tymczaſem *Francuz* do ſwego Kościoła uciekł. Zaraz tegoż prawie momentu, cały Plac przed tymże *Francuſkim* Kościołem był napełniony Ludem *Rzymſkim*, chcącym odbiiać drzwi do pomienionego Kościoła, y do przyległego *Francuſkiey* Nacyi Domu. Przybyli przecie w czaſie Zołnierze *Papiescy*, uſpokaiaiąc Lud y obiecuiąc, że ten *Francuz* będzie wzięty do Areſztu y do Zamku *S. Anioła* zaprowadzony; co też w przytomności tegoż Ludu ſtało ſię. Wyratowawſzy tego *Francuza* Zołnierze, muſieli śpieſzyć na podobny ratunek drugiego także *Francuza* Kamerdynera Biſkupa *di Perpignano*, w *Collegium Niemieckim* mieſzkaiącego, y od Poſpólſtwa oblężonego; którego równie pod wartę dla beśpieczeńſtwa wzięli, y do Zamku *S. Anioła* zaprowadzili. Udał ſię potym Lud do Pałacu *Watykańſkiego*, domagaiąc ſię od Kardynała Sekretarza Stanu, ażeby owi *Francuzi* byli ukarani, chcąc mieć na to na piśmie Aſſekuracyą, ażeby nie ſtało ſię tak, iak podczas dawnieyſzego Rozruchu, iż wyrwani z rąk Ludu *Francuzi* y wzięci w Areszt, byli potym bez kary na wolność taiemnie puſzczeni. Tegoż dnia były attakowane dwa Domy, w których mieſzkali *Francuzi*; ale rzecz cała tam zakończyła ſię na ſamym tylko wyrzuceniu niektórych Meblów przez okno. To pewna, że powszechne Ludu *Rzymſkiego* żądanie ieſt, ażeby z *Rzymu* wyprawieni byli wſzyscy *Francuzi* ci, którzy dziſieyſzemi ſwemi przeciwko *Religii* y przeciwko Zwierzchnościom bezbożnemi y bezrozumnemi zdaniami ſą zarażeni, y którzy o to w poyderzeniu zoſtaią. Takich *Francuzów* Lud tuteyſzy ściga, y ſchwytanych (nic złego oſobom ich nieczyniąc) prowadzi do Zwierzchności, nalegaiąc, ażeby z *Rzymu* byli wygnani. Zwierzchność widząc niebeśpieczeńſtwo w chwytaniu *Francuzów* od Poſpólſtwa, uprzedza ie, y ſama takich *Francuzów* areſztuie, albo raczey, pod pozorem Areſztu, na mieyſcu od napaści Poſpolſtwa beśpiecznym, osadza.

Mamy wiadomość z *Neapolu*, że y tameczny Lud barzo wzruszony był okropną nowiną o Tyrańſkiey śmierci Króla *Francuſkiego*, tak dalece, że przeſtrzeżony o tym Rezyduiący tam Miniſter *Francuſki*, nieśmiał przez dwa dni z Domu ſwoiego wychodzić. Wſzyſcy Dyſtyngwowani *Anglicy* w *Neapolu* nayduiący ſię, przeięci tak ſmutnym Króloboyſtwem, uprzedzili nawet tameczny Dwór w włożeniu na ſiebie Załoby. Wielu także mieſzkaiących w tamecznym Mieście *Francuzów*, nayżywſzy nad ſwym zamordo-

wanym Królem żal okazało; a ieden z nich bogaty Kupiec, nazwiſkiem *Charter*, niemogąc tego żalu y smutku znieść, w oſtatnią wpadł rozpacz, y ſam ſobie śmierć zadał, zoſtawiwſzy na ſtoliku bilet w te ſłowa napiſany: *Niech żadnego nienapaſtuią o moię śmierć. Ja ſam byłem Zabòycą mnie ſamego, ażebym rownie fatalnie poszedł za nieſzczęśliwym moim Krolem Ludwikiem XVI.* Znać że z wielkiego ſmutku y żalu, od rozumu odſzedł.

Z Wiednia dnia 20. Lutego. Ceſarz Jmć w dobrowolnych Ofiarach na *Subſidium* do prowadzenia Woyny, w tych dniach odebrał znowu więcey aniżeli 53,000. *Złotych Ryńſkich.* Pierwszy Marſzałek Dworu Ceſarskiego, Xiąże *de Stahremberg* złożył 20,000. *Zło: Ryńſkich.*

Stany Auſtryi Niższey z okoliczności uchwalenia ſpolney Składki dobrowolney zgromadzone, wydały do osób owe *Stany* ſkładaiących, naſtępuiące Obwieszczenie.

„ Ceſarz Jegomość, przy pierwſzym zaraz wſtępie na Tron, zniewolony zoſtał prowadzić Woynę, iak nakładòw wielkich potrzebuiącą, tak arcyſprawiedliwą, y w ſwym rodzaiu osobliwą, przeciwko Narodowi temu, ktory naprzod przez rozmaitych mòd swoich *Francuſkich* panowanie, chytrze tym ſpoſobem zhołdowawſzy ſobie *Europę* całą, a przez truciznę ſkrytą zaraziwſzy umyſły, y niſzczywſzy w nich Charakter poczciwości Staroświeckiey y Rzetelności *Niemieckiey* powſzechnie znaney; teraz zrzuciwſzy z ſiebie Maſkę, z otwartą bezczelnością odkazuie ſię wyraźnie pogrożkami y gwałtownemi zamachami uſiłuie każdego Monarchę zepchnąć z Tronu, każdego Kraiu burzyć Konſtytucyą, Stan każdy złupić, każdemu Właścicielowi wydzierać maiątek, każdego Ubogiego pozbawić zarobku, ſpołeczeńſtwo każde ogołocić z ſpokoyności y z porządku, każdemu ſercu wyrwać iego *Religią*; y pogrożki te, w całey rozciągłości znaczenia ſwego, iuż tenże Narod *Francuſki* do ſkutku doprowadził tam, kędy dzikie y nieludzkie Narodu tegoż Hordy y płatne Naiemniki doſięgnąć tylko mogły. Doświadczenie Kampanii przeſzłey nauczyło, że przy Kampani nadchodzącey, natężenie ſił naywiękſze ieſt potrzebne dla założenia (póki ieſzcze nieminęła pora) potężney tamy przed ową wſzyſtko z ſobą zarywaiącą powodzią impetyczną. Mimo tego, niechce Jego Ceſarſka Mość, ażeby Poddanych iego ućiſkał od Tronu wydany Publiczny Ciężar; życzyłby owſzem, ażeby ſam ieden, gdyby można, za nas woiował. Ta Oycowſka Miłość ku nam, wymaga nawzaiem Miłości naſzey Synowſkiey w ſposobie dogodnym życzeniu Ceſarza Jmci. W tym zamiarze, *Stany* na dniu 16. zgromadzone uchwaliły zachęcić Obywatelòw (bez nałożenia iakowey daniny, albo wyciągania iakowego datku od nich) do Składki dobrowolney; ufaiąc w tey mierze, Patryotyczney Obywatelow gorliwości, ktòra wedle każdego przemożenia z chęcią przykładać ſię do tak zbawiennego celu nieomieſzka, y razem oświadczaiąc, że każdego Patryoty Składka, z wyrażeniem nazwiſka daiącego, y kwoty wnieſioney zapiſana, Ceſarzowi Jmci w ofierze dobrowolney oddana będzie. „

Stany Czeſkie w rόwnie doſadnych wyrazach także obwieſzczenie w tey mierze ogłoſiły.

W tych dniach, imieniem Cechu Rzeźników tuteyſzych, ofiarowano Ceſarzowi Jmci poſtać złoconego Wolika, w którego wnętrznościach, 1,200. *Dukatòw* złożonych znaydowało ſię. Monarcha kazał, ażeby Wolik ów, iako Dowòd Wierności, y iſtnego Patryotyzmu Obywatelòw namienionych, w Skarbcu był złożony, y tam konſerwowany.

Z Manheymu dnia 15. Lutego. Francuzi, którym dotąd harmaty nasze po Wałach uſzykowane, ſtały na przeſzkodzie do tentowania otwarcie attaku do nas, y opanowania Miaſta tuteyſzego, chytrą inną dla doyścia do tegoż celu uknowali Plantę. Chcieli oni nagle naiechać Xiążęcia *Bipontſkiego* w iego Zamku *Karslberg*, zabrać ſamego gwałtem Xcia, z ſobą wZakładzie go uprowadzić, y oddanie *Francuzom Manheymu*, za iedyną wypuſzczenia Xiążęcia kondycyą założyć. Xiąże *Bipontſki*, na wielkie ſwoie ſzczęście dowiedział ſię o tey Plancie. Kazał zatym naprętce cożkolwiek z A·

genteryi swoiey y z innych kosztowności upakować, y posłał to z swoią Gwardyą do *Koblenz*, udaiąc niby przez to, iakoby on sam chciał w tęż samą puścić się drogę; lecz wsiadszy z swą Małżonką do Poiazdu, cożywo uiechał do *Manheymu*, dokąd też na dniu 11. tego Miesiąca około godziny 10. wieczorney szczęśliwie przybył. *Francuzi*, pewni u siebie będąc niezawodnego dopięcia zamiarów uknowanych, y upatrzonego plonu zagarniena, w kwadrans po ucieczce Xiążęcia, opanowali Rezydencyą *Karslberg*, dyzarmowali Zołnierzy tamecznych, wtargnęli do sypialnego Pokoiu Xiążęcia, y z desperacyi, że samego iuż nie zastali, rzucili się z bótami y ostrogami do Xiążęcych łożek, palili tytuń, wszystko do naywiększego zamieszania w Zamku przyprowadzili, y Konie z staien Xiążęcych zabrawszy z sobą, daley poiechali.

Z Frankfurtu dnia 19. Lutego. *Francuzi* o pół mili od *Leodyum*, zakopany Xiążęcia Biskupa *Leodyiskiego* Skarb odkryli, y dobywszy go z podziemnych lochów, do Miasta *Leodyum* przyprowadzili.

Z Londynu dnia 12. Lutego. Na wczorayszey Sessyi w Parlamencie, następuiące *Poselstwo Królewskie* do *Izby Wyższey* przez Lorda *Grenville*, a do *Izby Niższey* przez Pana *Dundas* wniesione było: *Jerzy Król.*

„ Jego Krolewska Mość za rzecz potrzebną poczytuie uwiadomić *Izbę Lordow*, że Zgromadzenie sprawuiące we *Francyi* Władzę wykonawczą, kazało bez poprzedniey wiadomości, przeciwko Prawu Narodow, y przeciwko Traktatom aktualnym, Nieprzyiacielskie czynić Attaki na Poddanych Króla Jegomości, y od owego czasu pod pozorem fundamentu niemaiącym, Woynę w rzeczy samey przeciwko Kraiowi tuteyszemu ogłosiło. Pod takiemi okolicznościami [At]taku na Siebie y Sprzymierzeńcow swoich [uczy]nionego, Krol Iegomość osądził za rzecz [potrzeb]ną oznaymić *Izbie*, że za poradą Tayonego Gabinetu swego, uczynił kroki do ocalenia Korony y Dostoieństwa swego, tudzież do ocalenia Praw Poddanych swoich. W Sprawie Wagi tak powszechney, Jego Krolewska Mość ma powody wszystkie Polegania na przyłożeniu się Sprzymierzeńcow swoich dla założenia Tamy krzewieniu się takowych Maxym, ktore tak wielce Prawom Narodow Niepodległych są przeciwne, y dla przytłumienia rozszerzenia się tego *Systema*, ktore burzy wszelką sprawiedliwość, wierność, y Ludzkość.„

Dziś na deliberacyą wzięto to Poselstwo, y *Adres* do Króla z wyrażeniem chętnego przyięcia Prawideł Jego, zaraz uchwalono; Woyna zatym iest tym samym ogłoszona.

Głoszą, że w Traktacie zawartego *Przymierza Odpornego y Zaczepnego* między Dworem naszym y *Wiedeńskim*, zamykaią się także y Kondycye *Konwencyi* zaszłey w *Pilnitz*. Niezawodna iest także rzecz, iż między *W. Brytanią* y *Rossyą* Alians zawarty został.

Przez Proklamacyą Królewską dziś ogłoszoną, nakazano powszechnie *Repressalia* przeciwko wszystkim Okrętom, Maiątkom, y Poddanym *Francuskim*, y umocowano Admiralicyą do wydania Patentów na uzbroienie Statków *Armatorskich*. Rozporządzono daley, ażeby wszystkie Przewozowe Baty, czyli inne, bądź *Angielskie*, bądź *Francuskie* Statki, iedynie tylko dla przewiezienia Listów y Woiażerów między *Anglią* y *Francyą*, czyli też między Kraiami przez *Francuskie* Woyska osadzonemi, tam y sam wysyłane, mogły do Portów Królestwa tuteyszego wolnie y bez przeszkody zawinąć, y bez trudności ztąd znowu oddalić się.

Z *Holandyi* temi czasami niezmierną Summę Pieniędzy gotowych przysłano do *Banków Angielskich*. Admirał *Samuel Hood* popłynie z Flotą y z 6,000. Woyska do *West-Indyi*, y Admirał *Howe* będzie Kommenderował Flotą na Kanale.

NUMER 21.

S U P L E M E N T
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 13. MARCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 13. Marca. Jmć Pan *Mniſzech* Marſzałek W. Kor: wydał dnia 11. tego Mieſiąca naſtępuiące Obwieſzczenie:

Wſzyſtkim komu o tym wiedzieć będzie należało, a mianowicie Stanu Kupieckiego, tudzież Traktyernie Publiczne w Mieście *Warſzawie* y Przyległych Przedmieściach, oraz *Pradze* trzymaiącym, do wiadomości podaie. Iż z powodu przełożenia JW. Barona *Jgielſtroma* Generała *en Cheff* Woyſk Nayias: Jmperatorowey Całey *Roſsyi*, Orderów różnych *Roſsyiſkich*, *Polſkich*, *Szwedzkich*, y innych Kawalera, do mnie uczynionego, w którym pomieniony JW. Generał *en Cheff* donoſi, iakoby niektórzy z JJ. PP. Officerów Woyſka *Roſsyiſkiego* w czaſie bawienia ſię ſwego w *Warſzawie*, Kupcom, Traktyerom, y innym Oſobom zadłużać ſię mieli, oſtrzega oraz, iż ktobykolwiek z Kupców y Traktyerów, JJ. PP. Officerom więcey nad *Rubli* 5. kredytował, takowy każdy, nieznalaźſzy ſwego Dłużnika w ſtanie opłacenia zawierzoney kwoty, utraci Prawo poszukiwania na nim ſprawiedliwości u Kommendy Woyſka *Roſsyiſkiego* w *Warszawie* znayduiącey ſię, względem pozyſkania nad zakaz wyżey nadmieniony kredytowaney kwoty, lecz raczey w zdarzeniach takowych udawać ſię będzie muſiał do mieyſca Sądowego w *Roſsyi*, do tego zamiaru uſtanowionego. Przeto z Władzy Urzędu mego Marſzałkowſkiego Koronnego, ſtosownie do powyższego JW. Generała *en Cheff* przełożenia, a w celu ochronienia każdego z Handluiących y Traktyernie trzymaſących od ſtraty Maiątku, przez zbytne zauſanie w kredytowaniu popaść mogącey; zalecam y przykazuię, aby każdy oſtrożnośc w takim kredytowaniu zachować ſtarał ſię, gdyż inaczey zbytne zauſanie częſtokroć dla ſpodziewanego większego zyſku użyte, ſzkodzie własney, lub iakowemu zatrudnieniu przypiſać będzie muſiał.

Które to Obwieſzczenie, dla oſtrzeżenia Obywatelów urządzone, aby do wiadomości gdzie należy doszło, toż w Exemplarzach drukowanych Szl: Prezydentom, Burmiſtrzom, y Woytom, niemniey Konfraternii Kupieckiey y po Traktyerniach rozdać nakazuie. Dan w *Warszawie* dnia 11. Mca Marca R. 1793. *Michał Wandalin Mniszech Marszałek W. Koronny.*

Z Weſtfalii dnia 18. Lutego. Starszy Brat *Ludwika XVI.* wydał do Szlachty Obwieszczenie naſtępuiące:=

„ Z uczuciem gorzkiego żalu donoszę W. Panom o okrutney ſtracie znieſioney przez nas na Królu Bracie moim, który ofiarą bezbożney zaiadłości Tyrannów od długiego czasu puſtoszących *Francyą*, zamordowany poległ. Okropne to zdarzenie wkłada na mnie Obowiązki nowe, których też dopełniam. Przyiąłem tytuł *Regenta Króleſtwa*, ſpływaiący na mnie z Prawa urodzenia, przez przeciąg małoletności *Ludwika XVII.* Króla Synowca mego, y Hrabiemu *Artezyi* dałem tytuł *Generalnego Namieſtnika Króleſtwa*. Sentymenta W. Panów przez nieporuſzoną ſtałość, przez liczne Ofiary, y dobrowolne zrzeczenia ſię, iakie czyniliście dla *Religii* Oyców naszych, y dla Monarchy, którego ſtratę opłakuiemy teraz, nadto iawnie ſą dowiedzione, iż nietrzeba was zachęcić do natężenia gorliwości y wierności ku młodemu y nieſzczęśliwemu Krolowi waszemu, tudzież do natężenia gorliwości ku pomſzczeniu ſię krwi *Nayiaśnieyſzego* Oyca iego. Wątpić o wſparciu Monarchów tak wſpaniałomyślnie intereſſuiących ſię do Sprawy naſzey, zgoła niemożemy. A ieżeli przy tak wielkim nieszczęściu, można po-

wziąć pociechę iakąkolwiek, tedy ią wſkazuie wam nadzieia pomszczenia ſię Króla naſzego; wſadzenia *Syna* iego na Tron, y przywrócenia Oyczyźnie naszey nazad ſtarey znowu Konſtytucyi, która ſama ſtanowić może uſzczęśliwienie y chwałę dla Kraiu naſzego. Ten ieſt iedyny Cel życzenia moiego, y życzenia Brata moiego. Tytuły naſze zoſtały odmienione, ale ziednoczenie naſze trwa niezmienne, y trwać będzie toż ſamo zawſze, y z większą teraz, aniżeli kiedy, uſilnością, ſtarać ſię będziemy uſkutecznić to, co winniśmy Bogu, Honorowi, Królowi y W.Panom. Dan w *Ham* d. 28. Stycznia R. 1793. „

Z Londynu d. 12. Lut: Supplika *Katolików Rzymſkich* w *Irlandyi*, na dniu 4. tego Mieſiąca przez Sekretarza *Regencyi* Pana *Hobard*, w *Izbie Niżſzey* w *Dublinie* zoſtała już podana, gdzie kazano ią na Proiekt dla zaradzenia uciążliwościom *Katolików*, 8. Artykułów zawieraiący, przeiſtoczyć y przeczytać. Podług wſzelkiego do prawdy podobieńſtwa, nietrudno teraz *Rządowi* będzie przez ukontentowanie *Katolików* w *Irlandyi*, cały Kray tameczny zaſpokoić.

Z Lipſka dnia 2. Marca. W *Berlinie* bito Medal na pamiątkę śmierci Króla *Francuſkiego*. Na iedney ſtronie Medalu tego, ieſt wyobrażenie Króla z Napiſem: *Ludovicus XVI. Galliæ Rex*, *ſecuri Civium percuſsus*. (*Ludwik XVI.* Król *Francuſki*, toporem od Obywatelów ścięty.) Na drugiey ſtronie, ſiedzi Płacząca Bogini, wyobrażaiąca *Francyą*, przy którey leży Topor *Rzymſki* z Napiſem: *Heu nimis ſero manant!* (Nieſtety! łzy zapoźno cieką!) Na ſpodzie dzień śmierci ieſt wyrażony.

Z Paryża dnia 11. Lutego. Pogłoſki wſzyſtkie od nieiakiego czasu roznieſione względem Osób w *Temple* więzionych, żadnego niemiały fundamentu, gdyż *Narodowy Ziazd*, zgoła nietrudnił ſię dotąd loſem dalſzym Oſób namienionych.

Swiadek ieden oczywiſty zapewnia, że 4. owe Osoby z Familii Królewſkiey w *Temple*, mieszkaią razem w iedney małey Izdebce ciaſney, do którey świeże powietrze mało ma przyſtępu.

Jeden z przeszłych *Kommiſſarzów Municypalnych* w *Temple*, zagorzały *Jakobin*, niedawno przed przyiacielem ſwoim wyznał, iż Królowa naytwardszych Kommiſſarzów ſerca umiała zmiękczyć. „Mnie (mówił ſam o ſobie) lubo przeciwko niey byłem mocno uprzedzony, zdawała ſię iednak tak żywo loſem ſwym dotknięta, że niemogłem ſię wſtrzymać od łez, y pozwoliłem na wszyſtko, czego tylko żądała. „

Uważamy tu, że *Egalité* od śmierci Króla, rzadko kiedy wyieżdża. Dawniey można go było widzieć codzień Karyolką ieżdżącego. Teraz niekiedy wyieżdża w Poieździe tak mocno, iak mówią, obwarowanym, że kula przezeń nieprzeydzie.

Z Londynu dnia 22. Lutego. Na wnieſienie *Sekretarza Woiennego*, naſtępuiące Summy Pieniężne uchwalono: 437.000. *Funtów Szterlingów* dla wzmocnienia Armii; 130,000. *Funtów Szterlin:* na uſtanowienie 100. Frey-Kompanii; 32,500. *Funtów Szter:* dla Sztabs-Officerów; 285,400. *Funtów Szt:* dla ściągniętych do gromady Milicyi w *Brytanii Południowey*; 65,000. *Funtów Szter:* na przypadkowe Wydatki dla Milicyi; y 15,600. *Funtów Szt:* Dodatkowey Summy do Wydatków ordynaryinych dla Armii w *West-Indyach* będącey.

Wczora na placu *St: James* wielka była Parada trzech Reymentów

Gwardyi Pieszey, na którey czele Królewic Xiąże *de York* naydował się. Ten w odezwie do Zołnierzy uczynioney oświadczył, że sam wyieżdża do *Holandyi*, y pytał się, ktoby z nim dobrowolnie chciał tam się udać? Na to pytanie, wystąpiło zaraz z Szeregów, 2,100. Ochotników. Drugie tyle wkrótce potym z swą ochotą meldowało się także, a brakuiąca ieszcze do całey Brygady reszta, przez ciągnienienie losow ma być dopełniona. Tymczasem część Brygady tey zaraz w Poniedziałek ma ruszyć z *Londynu* do *Holandyi*, gdzie Xiąże *de York* nad tą Brygadą, iako też nad Woyskiem *Hannowerskim* obeymie Naywyższą Kommendę.

Jedna *Hiszpańska* Flota od 8. Okrętów Liniowych, złączy się z Eskadrą naszą Admirała *Goodal* na *Srzòdziemnym Morzu.*

Dotąd z stron obudwu przy zabieraniu nawzaiem sobie Okrętów, same tylko Statki mnieysze zagarnięto. Zadna także na Morzu Potyczka ieszcze nie nastąpiła.

Następuiące Armatorskie Okręty *Francuzòw*, zostały na Kanale przez naszych krążących Armatorów zabrane: *Egalité* z 18. harmatami; *Patryota* z 6. harmatami y 24. Maytkami; *le Mailden* z 22. ludźmi; *Europa*, y *Marie Anne*, y Szalupa z 22. ludźmi.

Z Hagi dnia 23. Lutego. Listy z *Kolonii* donoszą, że Armia Cesarskiego Generała *Clairfait* zostaie w ruszeniu przeciwko *Francuzom.*

Twierdza *St: Michel* przy *Venloo*, ieszcze iest w ręku *Francuzòw.*

Przez Kuryera z *Peterzburga* do *Londynu* dążącego, odebraliśmy tę wiadomość, że *Rossya* silną Flotę z licznym Woyskiem Lądowym poszle za stroną *Anglii* y *Holandyi.*

Z Sztokolmu dnia 19. Lutego. Poseł *Rossyiski* doniosł naszemu *Ministerio*, że Imperatorowa Jeymć znaczną Flotę uzbraiać kazała.

W Kwietniu w okolicy *Sztokolmu*, ściągnie Oboz od 10,000. Zołnierzy *Szwedzkich.*

Z *Bruxelli dnia 20. Lutego.* Pewny *Holender* zakupił Posąg obalony Xiążęcia *Lotaryńskiego Karola* za 20,000. *Zło: Holenderskich. Francuzi* przymuszaią *Belgickie* Duchowieństwo do wykonania teyże Przysięgi, którą niektórzy Duchowni we *Francyi* wykonali. Dotąd trzech tylko Kapłanów tę Przysięgę wykonało; y ci, ledwo nie na śmierć zostali od Ludu kamieniami zatłuczeni.

Z Hamburga dnia 29. Lutego. Spodziewamy się, że istotną tey części Publiczności, która do tego iest interessowana, przysługę uczyniemy, przez następuiące doniesienie: Gdy na mocy rozrządzenia *Francuskiey Konwencyi Narorowey*, wszystkie *Francuskie* Skrypta y Papiery na Właściciela czyli Ukaziciela (*au Porteur*) kursuiące, maią być, pod nieważnością onychże, z strony *Konwencyi Narodowey* examinowane, y do Ksiąg wciągnione, na ten koniec zaś Oryginały same powinne być przed dniem 1. Marca przesłane do *Paryża*; a że to iuż rzeczą teraz iest niepodobną, więc Interessowani mogą *Oryginały* namienione posyłać do Kommissanta *Ludwika Julien* umyślnie na to od *Francuskiey Konwencyi Narodowey* do *Amsterdamu* zesłanego, którego Examinowanie y Zaregestrowanie, na mocy Plenipotencyi do tegoż Aktu od *Konwencyi Narodowey* mu nadaney, będzie miało ten sam walor, iak gdyby się to w *Paryżu* działo.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 13. MARCA R. 1793.

Wyszła z druku: *Rozmowa Ludwika XVI. Krola Francuskiego, z Delfinem Oycem na Polach Elizeyskich.* Dostanie iey u PP. *Netto, Grölla,* y w *Pruskim* Pałacu.

Szl: Franciszka *Droszkiewiczowa*, około 70. lat teraz maiąca, odszedszy z *Warszawy* od Męża swego Jozefa *Droszkiewicza*, Rok iuż 11sty, gdy żadney o sobie nieczyni wiadomości, ani do Męża odezwy; zaczym Mąż tenże uprasza każdego, ktoby o teyże Zonie wiedział, ażeby przez miłość Chrześciańską raczył uczynić uwiadomienie gdzieby się znaydowała, a to do Konsystorza *Warszawskiego*.

Xiądz *Augustyn Kolasiński*, Proboszcz *Ciążyński*, Dziekan *Pyzdrski*, w Roku 1786. dnia 12. Czerwca bez Testamentu umarł; w tymże Roku od Prześwietnego Konsystorza *Poznańskiego* Dyspozytorowie ustanowieni, spisawszy Inwentarz całego pozostałego Majątku, Urzędowny z niego rachunek zdali, z którego na Elżbietę *Kolasińską* rodzoną Siostrę Summa Zł: Pol: 2,600. w Sukcessyi przysądzoną została, y równa Część dla Teodora *Kolasińskiego* Synowca niegdy X. *Kolasińskiego* iest złożona w Kancellaryi Konsystorza *Poznańskiego*, o którą Sukcessyą, że się Teodor nieodzywa, przeto podaie się do wiadomości publiczney, iż gdy w przeciągu czterech Miesięcy od daty teraźnieyszey zgłoszenia się nieuczyni, tedy *Summa* depozytowa całkiem Siostrze pomienioney wydana będzie.

Z mocy Rezolucyi Sądu Kommissarskiego na dniu 8. Miesiąca bieżącego Marca nastąpioney, Sprawę Konkursową JP. *Dzierzbickiego* Staro: *Wartelskiego* na mocy deklaracyi z Sądu Królewskiego wyszłey ukończaiącego, poniewaz JP. *Dzierzbicki*, iako też niektórzy Kredytorowie dotąd niestawili się, obwieszczaią się tak ci, iako tez y sam JP. *Dzierzbicki* potrzeci raz a to iuż ostatni, aby na dniu 22. teraźnieyszego Miesiąca do Kamienicy w Cyrkule Rynku M. S. W. pod N. 61. sytuowaney stawili się, y Sprawy nadmienioney Konkursowey attentowali, z tym ostrzeżeniem, iż w przypadku kogożkolwiek z pośrzód nich niestawienia się, Sąd Kommissarski stosownie do Reskryptu y Deklaracyi zaocznie postępować będzie.

Administratorowie do Substancyi Szl: *Staniszewskich* Kupców y Obywatelów Warszaw: Urzędownie przydani, podaią do wiadomości powtore wszystkim w ogulności Wierzycielom pretensye do Substancyi Szl: *Staniszewskich* maiącym, iż Kommissya Konkursowa tychże Szl: *Staniszewskich* za Reskryptem y Rezolucyą Sądu JKMci Assessor: rozpoczęta, na dniu 16. Miesiąca y Roku bieżących z odwołania w Kamienicy Szl: *Staniszewskich* na *Krakow: Przedm:* przed S. *Krzyżem* sytuowaney odprawiać się będzie; na którey aby Wierzyciele Szl: *Staniszewskich* stawali, y z Prawami swoiemi popisywali się, Administratorowie obwieszczaią.

Obwieszczaią się Kredytorowie y Sukcessorowie, tudzież iacykolwiek Kompetytorowie, Prawa y Pretensye do Substancyi po niegdy JP. Elżbiecie *Rudnickiey* pozostałey maiący, y mieć pretenduiący, iż są do Urzędu Radzieckiego Miasta *Leszna* przy *Warszawie*, na Instancyą Ur: Instygatora tegoż Sądu pozwem drugim Edyktalnym na dniu 11. Mca Marca R. 1793. wyszłym powtornie Edyktalnie zapozwani, którzy za 3. tygodnie od daty Pozwu rachuiąc, w zwyż wyrażonym Sądzie stawić się, Pretensye swe okazać, y Sprawy attentować powinni.

Pewney Osobie zginął Zegarek złoty z emalią, na którey znayduie się wazonek biały, z obustron za szkłem, z łancużkiem złotym, iaknaydrobniey przeplatanym, z dwoma pieczątkami karmiołowemi, z których iedna iuż była wypadła z oprawy. Ktoby takowy znalazł, lub o nim wiedział, niech się zgłosić raczy do Sklepu P. *Mölkiego* Cukiernika na Ulicy *Senatorskiey*, w Kamienicy JJ.PP. *Röslera y Hurtiga* pod N. 451. sytuowaney naprzeciwko Handlu P. *Müllera* y Kompanii, a odbierze przyzwoitą z wdzięcznością nagrodę.

Na *Bielnie* na Ulicy *Zielney* pod N. 1329. znayduią się w Kommissie następuiące rzeczy: (1) Essencya na bolenie zębów, kosztuie Zł: 9. (2) Plaster na odciski, kosztuie Zł: 9. (3) Proszek lub Puder do czyszczenia haftów ze Złota lub Srebra, Zł: 18. Dalsze opisanie odebrać można w Kommissie wyż wspomnionym.

U P. *Krebsowey* mieszkaiącey tu blisko *Nowomieyskiey Bramy* pod N. 172. znayduią się skuteczne y doświadczone Pigułki na wygubienie Szczurów y Myszy; ktorych Słoik kosztuie Zł: 2. Taż Pani *Krebsowa* posiada Sekret wywabienia wszelkich plam, z wełnianych, iedwabnych, y bawełnianych materyi y z sukien.